dr Anna N. Kmieć
Filia nr 11 WBP-KK

#PoczytajMy 9

Anna Kamińska, *Wanda. Opowieść o sile życia i śmierci. Historia Wandy Rutkiewicz*, Wydawnictwo Literackie 2020.

Biografia (pełna) tajemnic

Wanda Rutkiewicz. Alpinistka, jedna z najwybitniejszych himalaistek. Jako pierwsza kobieta zdobyła szczyt K2, jako pierwsza Europejka i trzecia kobieta na świecie zdobyła Mount Everest. Postać nietuzinkowa, jednakże nie tylko przez wzgląd na jej wspinaczkowe osiągnięcia. Choć to właśnie z tej perspektywy jest zazwyczaj przedstawiana: to dzięki górom zdobyła sławę i uznanie.

Po jej biografię sięgnęłam jednak nie z chęci dokładniejszego poznania jej z tej właśnie perspektywy. Zaczęło się reportażu Wojciecha Tochmana *Siedem razy siedem* (zawartego w zbiorze *Schodów się nie pali*). Po jego lekturze zaczęłam sobie zadawać pytanie o to, jaka naprawdę była Wanda Rutkiewicz? Reporter przedstawia tam jej historię z perspektywy matki, Marii Błaszkiewicz. Moją uwagę zwrócił niezwykły tragizm tej postaci - kobiety, która do końca nie pogodziła się ze śmiercią swojej córki. Wanda zaginęła na stokach Kanczendzongi w Himalajach, jej ciała jednak nie odnaleziono.

Tochman przedstawia także historię, z której wyłania się bardzo trudna i specyficzna relacja, jaka istniała pomiędzy obiema kobietami: matką i córką. I choć Wanda Rutkiewicz nie jest główną bohaterką tego tekstu, pojawiające się tam wspomnienia o niej spowodowały, że postanowiłam sięgnąć po jej odrębną biografię.

W ten sposób trafiłam na książkę Anny Kamińskiej *Wanda. Opowieść o sile życia i śmierci. Historia Wandy Rutkiewicz*. Po jej przeczytaniu mam jednak jeszcze więcej pytań, dotyczących głównej bohaterki, jeszcze więcej wątpliwości, dotyczących tego, jaka była naprawdę. A to (paradoksalnie!) świadczy jedynie o tym, że autorka świetnie poradziła sobie z przedstawieniem tej postaci: kobiety, której życie, mimo że pełne sukcesów, nie było wolne od tajemnic i niewiadomych (podobnie zresztą, jak jej śmierć).

Wanda Rutkiewicz to przede wszystkim postać niejednoznaczna. I nie mam tutaj na myśli klasycznego podziału charakterystyki osobowości, ograniczającego się do tego, że była osobą silną i odważną na zewnątrz, ale o wrażliwym i kruchym wnętrzu. Tak można by napisać o wielu (o większości?) z nas. Chodzi tu o coś bardziej złożonego i zarezerwowanego tylko dla niej, dla Wandy. Z książki wyłania się obraz kobiety niezwykle ambitnej, wymagającej wiele od siebie i od innych, wyznaczającej sobie cele, często wręcz niemożliwe do osiągnięcia. Ale także kobiety, która czasami zdaje się nie mieć granic w tym, jak daleko można się posunąć, by realizować własne marzenia.

Anna Kamińska opisuje wiele nieznanych wątków, dotyczących np. początków zarzuconej potem, kariery sportowej Wandy. Przytacza wypowiedzi jej znajomych, nie tylko tych ze środowiska wspinaczkowego. Nie wszystkie opinie na jej temat są pozytywne. Z niektórych wyłania się obraz osoby niemalże bezwzględnej, bez skrupułów. Osoby, do której czytelnik może mieć pretensje o dokonywane wybory, nie rozumieć jej decyzji.

Osobnym wątkiem jest ten dotyczący budowania relacji z innymi – zwłaszcza prywatnych, opartych nie tylko na wspólnym wspinaniu się. Czy Wanda nie umiała stworzyć bliższej relacji? Czy cały czas chciała być niezależna? Czy z własnego wyboru skupiała się jedynie górach, a kolejne związki traktowała jako niezobowiązujące i bez głębszego znaczenia? Nie potrafiła zaufać, czy nie chciała zaufać?

Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na te pytania. Podobnie, jak trudno stwierdzić, czy zdobywając kolejne szczyty, tak naprawdę toczyła walkę sama z sobą, z własną psychiką? Czy i dlaczego była niewolnikiem ciągłej potrzeby bycia najlepszą? I czego substytutem miały być dla niej kolejne zwycięstwa nad własnymi słabościami?

Wanda Rutkiewicz jest postacią na tyle tajemniczą, że każdy czytelnik zapewne inaczej zinterpretuje jej charakter, inaczej odpowie sobie na powyższe pytania. Anna Kamińska także nie wydaje jednoznacznej oceny opisywanej przez siebie postaci. Przedstawia ją na tyle wielowątkowo, by pozostawić czytelnika pełnego pytań i wątpliwości.

Udaje się to również dzięki bardzo ciekawie prowadzonej narracji. Kamińska nie podaje jedynie faktów, lecz snuje opowieść. Wątki dotyczące kariery głównej bohaterki przeplata z relacjami, dotyczącymi jej rodziny, znajomych. Dzięki temu widzimy wyraźnie, jak bardzo odrębne były to światy. Światy, spośród których ten górski ostatecznie zawsze zwyciężał w hierarchii ważności Wandy.
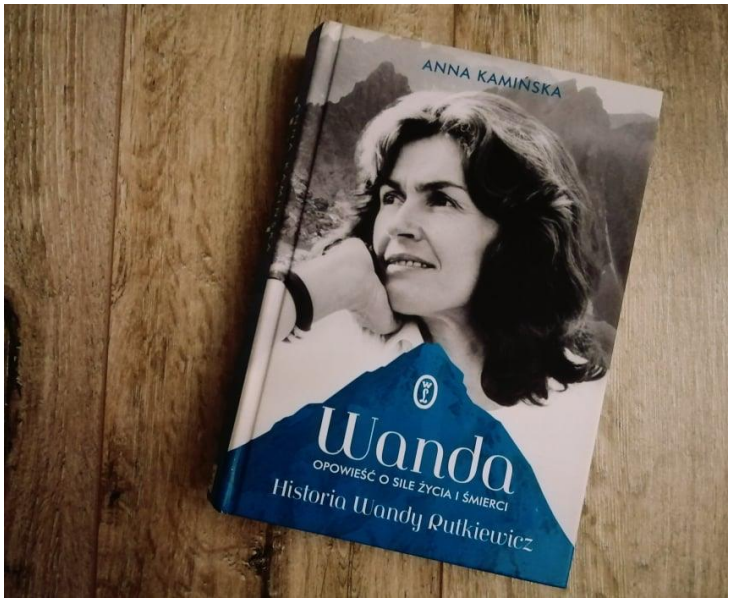
Zob. także: Tochman W., *Siedem razy siedem*, [w:] *Schodów się nie pali*, Dowody na Istnienie 2016.